

Sygn. akt I C 921/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2019 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Stefanou

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2019 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M. i A. M.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od J. M. i A. M. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 5.417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście i 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 września 2017 r. J. i A. M., zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika, wnieśli przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 112 855,43 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, na którą składają się kwoty: 111 344,43 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych do dnia wniesienia pozwu, 1 090 zł tytułem prowizji za uruchomienie kredytu, 218 zł tytułem składki ubezpieczeniowej (ubezpieczenie kredytu), 203 zł tytułem składki ubezpieczeniowej (niski wkład własny), w związku z nieważnością umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 24 maja 2005 r.

Z ostrożności procesowej, na wypadek uznania, że wskazana wyżej umowa jest ważna, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwot: 23 367,34 zł tytułem pobranych rat kapitałowo odsetkowych do dnia wniesienia pozwu wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, 218 zł pobranej tytułem nieuprawnionego obciążenia powodów kosztami ubezpieczenia nieruchomości od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz 203 zł pobranej tytułem nieuprawnionego obciążenia powodów kosztami ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, z uwagi na stosowanie przez pozwanego niedozwolonych klauzul umownych.

Niezależnie od powyższego strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł.

Uzasadniając pozew strona powodowa wskazała, że w dniu 24 maja 2005 r. zawarła z (...) Bankiem umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na warunkach przedstawionych przez Bank oraz zgodnie z jego wzorem. Przed zawarciem umowy bank nie przedstawił powodom umowy czy regulaminu. Zgodnie

z umową jej przedmiotem miał być kredyt w kwocie 109 000 zł, a walutą jego indeksacji CHF, na zakup nieruchomości na rynku wtórnym. Kredyt uruchomiony został w dniu 2 sierpnia 2005 r. kwotą 70 000 zł która przeliczona została na 27 224,65 CHF (po kursie 2,5712). Druga transza została wypłacona w dniu 27 grudnia 2005 r. w kwocie 39 000 zł i przeliczona na kwotę 19 139,71 CHF (po kursie 2,4164). W związku z umową bank pobrał od powodów kwoty 1 090 zł tytułem prowizji za uruchomienie kredytu, 218 zł tytułem prowizji za ubezpieczenie kredytu oraz 203 zł tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Następnie strony zawały w dniu 28 sierpnia 2009 r. aneks nr (...) na podstawie którego zmienione zostało oprocentowanie kredytu na zmienne i uzależnione od stopy referencyjnej LIBOR. Aneks nr (...) z dnia 2 listopada 2010 r. strony postanowiły zmienić wysokość marży, natomiast aneksem nr (...) z dnia 18 listopada 2015 r. bank umożliwił powodom spłatę kredytu w walucie CHF. Pismem z dnia 1 marca 2017 r. powodowie złożyli pozwanemu reklamację kwestionując postanowienia, które ich zdaniem stanowią niedozwolone postanowienia umowne oraz prawo banku do obliczania rat w CHF, wzywając do zwrotu bezzasadnie pobranych kwot. Reklamacja powodów została rozpatrzona negatywnie. Również odwołanie od negatywnej odpowiedzi na reklamację nie zastało przez pozwanego uwzględnione.

W przedmiotowej sprawie regulacje dotyczące istotnych postanowień umownych które powodowie kwestionują (§ 7 ust. 1, § 12 ust. 4, § 5 ust. 1, § 6 ust. 3, § 8 ust. 5, § 3 ust. 2, § 3 ust. 4, § 1 ust. 8, § 3 ust. 5, § 13 ust. 3 regulaminu), stanowią część umowy, której wzór przedstawił do podpisu pozwany, nie dając możliwości negocjacji jakichkolwiek postanowień umownych. Poza kwotami i okresem kredytowania postanowienia te nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień. Powodowie nie zawarli umowy w celach związanych z działalnością gospodarczą lub zawodową, zatem należy uznać ich za konsumentów. Ponadto kwestionowane przez powodów klauzule nie określają głównych świadczeń stron. W ocenie powodów bank stosując niedozwolone klauzule waloryzacyjne przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości zobowiązania strony powodowej jak również wysokości rat kredytu i odsetek. Bank nie wskazał również żadnych kryteriów kształtowania kursu, który ustalany był przez pozwanego na nieokreślonych zasadach. Bank uwzględniał inny kurs przy przeliczaniu wartości wypłacanego kredytu i inny przy obliczaniu wartości raty spłaty. Działaniem banku (ustalanie kursów, spreadu) powód został wystawiony na nieograniczone ryzyko kursowe i oprocentowania, jak również konieczność ponoszenia kosztów zabezpieczenia się przez bank przed takim ryzykiem. W ocenie powoda kwestionowane klauzule rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron, a także dobre obyczaje. W umowie bank nie wskazał jaki kurs zostanie wzięty pod uwagę do przeliczenia kwot kredytów, zauważyć przy tym należy, że w banku występowały różne kursy. Strona powodowa nie miała możliwości przewidzenia kursu w dniu uruchomienia kredytu. Sama wypłata miała nastąpić w sposób ściśle wskazany w umowie – poprzez zapłatę ceny za nieruchomość wyrażoną w PLN. Powód nie mógł domagać się wypłaty waluty w CHF. Strona powodowa zakwestionowała także prawo pozwanego do pobierania ubezpieczenia na życie i ubezpieczenia nieruchomości. Powodowie nie mieli jakiegokolwiek możliwości wyboru zarówno samego ubezpieczenia, jak i zakresu ubezpieczenia. Nie znali ogólnych warunków tego ubezpieczenia, które nie zostały im przedstawione przed i po podpisaniu polisy ubezpieczeniowej. Bank zabezpieczył w ten sposób jedynie swoje ryzyko związane z niespłaceniem kredytu przez powodów, którzy ponosili koszty ubezpieczeń, ale także osiągnął zysk w postaci prowizji od sprzedaży. Co istotne pozwany nie tylko wymagał zawarcia umowy ubezpieczenia, ale również ustanowienia innych zabezpieczeń, jak ustanowienie hipoteki oraz wystawienia weksla własnego in blanco. W ocenie powodów zastosowane klauzule nie wiążą powodów. Brak związania powodów niedozwolonymi postanowieniami umownymi w omawianym stosunku prawnym skutkuje powstaniem luki, której zapełnienie nie jest możliwe poprzez zastosowanie odpowiednich przepisów dyspozytywnych. Brak jest również możliwości zmiany treści abuzywnego postanowienia przez Sąd. W ocenie powodów „skoro w dacie zawarcia umów nie były znane kursy w oparciu, o które pozwany będzie wyliczał zadłużenie pozwanego” oraz nie był również znany mechanizm pozwalający ustalić te kursy, to „należy zatem powziąć poważne wątpliwości co do rzeczywistej kwoty kredytu udzielonej pozwanemu”, a tym samym czy kwota ta została w ogóle określona w umowie. Strona powodowa wskazała, że umowa nie stanowi umowy kredytu w rozumieniu art. 69 prawa bankowego, jest zatem nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w całości, zawiera bowiem liczne odstępstwa od definicji legalnej zawartej w ustawie prawo bankowe. Zwróciła także uwagę, że bank udzielając kredytów indeksowanych czy denominowanych dokonywały innych czynności niż czynność bankowa w

postaci udzielenia kredytu przewidzianego w prawie bankowym. Z powyższych względów uznać należy, że umowa nie mogła być zawarta przez bank, a tym samym jest ona nieważna.

Przy założeniu, że umowa jest ważna, czemu strona powodowa się sprzeciwia, przyjęć należy, że mechanizm waloryzacji nie wiązał powoda. Oznacza to, że bank wykorzystując ten mechanizm pobrał od powoda kwoty bez podstawy prawnej, powodowi przysługuje zatem prawo do żądania ich zwrotu w oparciu o art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. (pozew k. 2-22).

W odpowiedzi na pozew z dnia 23 października 2017 r. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zastępowania przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana w pierwszej kolejności podniosła zarzut braku solidarności czynnej po stronie powodów i z ostrożności procesowej zarzut przedawnienia roszczeń powodów. Zaprzeczyła również, aby w przedmiotowej sprawie zachodziły przesłanki do uznania umowy kredytu za nieważną bądź bezskuteczną względem powodów, zarówno w całości jak i w zakresie poszczególnych jej postanowień. W ocenie strony pozwanej nie zachodzą przesłanki do uznania umowy za sprzeczną z ustawą, zarówno w całości jak i w zakresie poszczególnych jej postanowień. Jak wskazał pozwany bank, postanowienia kwestionowane przez powodów nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie naruszają interesów powodów jako konsumentów. Pozwany nie ustalał w sposób dowolny kwot należnych tytułem spłaty kredytu oraz kursu waluty CHF. Kurs stosowany w pozwanym banku jest kursem rynkowym. W okolicznościach niniejszej sprawy, w ocenie strony pozwanej, roszczenia powodów nie mają oparcia w przepisach prawa i nie zostały udowodnione. Wobec tego konieczne jest oddalenie powództwa (odpowieź na pozew k. 76-103).

Strona powodowa w replice na odpowiedź na pozew z dnia 2 lutego 2018 r. podtrzymała żądanie pozwu w całości, wraz z okolicznościami faktycznymi, wnioskami dowodowymi i twierdzeniami w nim zawartymi oraz dodatkowo odniosła się do twierdzeń i zarzutów zawartych w piśmie pozwanego (replika na odpowiedź na pozew k. 359-381v).

Również pozwany w piśmie procesowym z dnia 2 marca 2018 r., stanowiącym odpowiedź na replikę powodów na odpowiedź na pozew, podtrzymał w całości dotychczasowe stanowisko w sprawie (pismo przygotowawcze k. 392-409).

Do zamknięcia rozprawy strony nie modyfikowały swoich stanowisk w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie A. M. i J. M. w celu zaciągnięcia kredytu mieszkaniowego na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego nr (...) w W. przy ul. (...), złożyli wnioski o udzielenie kredytu w kilku bankach. Początkowo powodowie nie myśleli o zaciągnięciu zobowiązania we franku szwajcarskim, jednakże przekonała ich do tego niższa rata kredyt waloryzowanego. Rata kredytu złotowego wynosiła ok. 1500 zł, natomiast najwyższa we franku szwajcarskim wynosiła 900 zł, przy czym obecnie uiszczana wysokość raty to ok. 700 zł. Powodowie nie rozważali zaciągnięcia kredytu w złotych polskich z uwagi na zbyt wysoką ratę (**dowód:** przesłuchanie powoda A. M. protokół k. 519-520 – 00:02:25-00:29:39, przesłuchanie powódki J. M. protokół k. 520-520v – 00:29:39-00:41:26).

Pracownik banku przedstawił powodom wykresy historyczne dot. kursu CHF, wyjaśnił na czym polega ryzyko kursowe oraz poinformował, że z dniem uruchomienia kredytu kwota w złotych zostanie przeliczona na franki oraz, że każda rata będzie przeliczana ze złotych na franki po aktualnym kursie (**dowód:** przesłuchanie powoda A. M. protokół k. 519-520 – 00:02:25-00:29:39, przesłuchanie powódki J. M. protokół k. 520-520v – 00:29:39-00:41:26).

A. M. i J. M. w dniu 15 kwietnia 2005 r. złożyli do (...) Banku S.A. wnioski o udzielenie kredytu, z przeznaczeniem go na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym. Powodowie wnieśli o udzielenie kredytu w kwocie 109 000 zł w walucie CHF na okres 20 lat. Wnioskując o udzielenie kredytu powodowie wskazali, iż posiadają wykształcenie wyższe, oboje są zatrudnieni na podstawie umowy o pracę: powód – jako (...) powódka – specjalista (...), z miesięcznymi dochodami w kwotach (...) zł (powód) oraz (...)zł powódka oraz łącznymi wydatkami w kwocie (...) zł. Powodowie posiadali karty

kredytowe z łącznym limitem (...)zł, kredyt w kwocie (...) zł (do spłaty (...) zł) oraz linie kredytową w ROR w kwocie (...) zł. Jako źródła finansowania inwestycji powodowie wskazali wkład własny w kwocie 20 000 zł oraz 109 000 zł pochodzące z kredytu mieszkaniowego. Wnioskowanymi sposobami zabezpieczenia kredytu przez powodów były weksel własny in blanco, hipoteka na nieruchomości, przelew praw z polisy ubezpieczeniowej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych oraz do czasu ustanowienia powyższych zabezpieczeń ubezpieczenie kredytu (**dowód:** wnioski o udzielenie kredytu k. 143-145).

Decyzją kredytową nr (...) bank przyznał A. M. i J. M. kredyt na zakup na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego nr (...) w W. przy ul. (...) w kwocie 109 000 zł, w walucie waloryzacji kredytu CHF, na okres 240 miesięcy, spłacany w ratach równych kapitałowo-odsetkowych do 10-tego dnia każdego miesiąca, prowizja za udzielenie kredytu wynosiła 1% kredytu tj. 1 090 zł, prowizja tytułem ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. wynosiła 0,20% kwoty kredytu tj. 218 zł, oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 2,95%, w okresie ubezpieczenia Kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. dokonanego zgodnie z § 3 ust 6 pkt 1 oprocentowanie kredytu ulegało podwyższeniu o 1 p.p. i wynosiło 3,95%, po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1 p.p. następowało od daty spłaty najbliższej raty. Zgodnie z decyzją kredytową prawne zabezpieczenie kredytu stanowić miały: hipoteka kaucyjna do kwoty 163 500 zł ustanowiona na kredytowanej nieruchomości wpisana do księgi wieczystej, przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką na kwotę nie niższą niż 129 000 zł (umowa ubezpieczenia winna być zawarta z towarzystwem ubezpieczeniowym zaakceptowanym przez bank), weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową, ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w TU (...) i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 60-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy a wkładem wniesionym, tj. 203 zł, prawne zabezpieczenie kredytu na okres przejściowy do czasu przedłożenia w (...) odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki ustanowionej na rzecz (...) – ubezpieczenie kredytu w (...) S.A. i (...) S.A.. Wypłata kredytu miała nastąpić poprzez uiszczenie kwoty 109 000 zł na rachunek zbywcy zawarty w akcie notarialnym umowy sprzedaży (**dowód:** umowa k. 151-151v).

W dniu 24 maja 2005 r. w Z. A. M. i J. M. zawarli z (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W., Oddział Bankowości Detalicznej w Ł. (zwanym także (...)) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Zgodnie z umową kredyt udzielono na zakup na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego nr (...) w W. przy ul. (...) (§ 1 ust. 1). W umowie kwotę kredytu wskazano na 109 000 (§ 1 ust. 2), natomiast jako walutę waloryzacji kredytu CHF (§ 1 ust. 3). Umowę zawarto na 240 miesięcy (§ 1 ust. 4), kredyt spłacany miał być w ratach równych kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 5) do 10-tego dnia każdego miesiąca (§ 1 ust. 6). Stosownie do postanowień umowy, prowizja za udzielenie kredytu wynosiła 1% kredytu tj. 1 090 zł (§ 1 ust. 7), prowizja tytułem ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. wynosiła 0,20% kwoty kredytu tj. 218 zł (§ 1 ust. 7A). Oprocentowaniem kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy wynosiło 2,95%. W okresie ubezpieczenia Kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. dokonanego zgodnie z § 3 ust 6 pkt 1, oprocentowanie kredytu ulegało podwyższeniu o 1 p.p. i wynosiło 3,95%. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania kredytu o 1 p.p. następowało od daty spłaty najbliższej raty (§ 1 ust. 8). W umowie jako prawne zabezpieczenie kredytu strony ustanowiły: hipotekę kaucyjną do kwoty 163 500 zł ustanowioną na kredytowanej nieruchomości wpisaną do księgi wieczystej (§ 3 ust. 1), przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką na kwotę nie niższą niż 129 000 zł (zgodnie z umową, umowa ubezpieczenia winna być zawarta z towarzystwem ubezpieczeniowym zaakceptowanym przez bank) (§ 3 ust. 2), weksel własny in blanco (§ 3 ust. 3), ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w TU (...) i tym samym opłacenie składki ubezpieczeniowej za 60-miesięczny okres ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy a wkładem wniesionym, tj. 203 zł (§ 3 ust. 4), prawne zabezpieczenie kredytu na okres przejściowy do czasu przedłożenia w (...) odpisu księgi wieczystej nieruchomości potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki ustanowionej na rzecz (...) – ubezpieczenie kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. (§ 3 ust. 5). Wypłata kredytu miała nastąpić poprzez uiszczenie kwoty 109 000 zł na rachunek zbywcy zawarty w akcie notarialnym umowy sprzedaży (§ 5 ust. 1). Spłata kredytu miała następować na podstawie nieodwołalnego przez czas trwania umowy zlecenia dokonywania przelewu z rachunku określonego w § 6 ust. 3 (§ 6 ust. 1). Zgodnie z § 7 ust. 1 umowy, (...) udzielił kredytobiorcy, na jego wniosek, kredytu przeznaczonego na cel

określony w § 1 ust. 1 zwanego dalej kredytem, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota Kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu. Stosownie do § 8 ust. 5 umowy M. uruchamiał kredyt w terminie 3 dni roboczych (z wyłączeniem sobót) od daty wskazanej przez kredytobiorcę w pisemnej dyspozycji uruchomienia kredytu. Kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalono w wysokości określonej w § 1 ust. 8 (§ 11 ust. 1). Zmiana wysokości oprocentowania Kredytu może nastąpić w przypadku zmiany referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji. (§ 11 ust. 2) Raty kapitałowo-odsetkowe płatne są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 12 ust. 4). Integralną część umowy stanowił Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych (...), kredytobiorcy oświadczyli, że zapoznali się z jego treścią i uznają jego wiążący charakter (§ 27 ust 1). Zgodnie z § 31 ust. 1 umowy, kredytobiorcy ponoszą solidarną odpowiedzialność za zobowiązania wynikające z umowy (**dowód:** umowa k. 30-34).

Powodowie zapoznali się z umową przed jej podpisaniem (**dowód:** przesłuchanie powoda A. M. protokół k. 519-520 – 00:02:25-00:29:39, przesłuchanie powódki J. M. protokół k. 520-520v – 00:29:39-00:41:26).

W dniu 28 lipca 2005 r. powodowie na podstawie umowy sprzedaży sporządzonej w formie aktu notarialnego nabyli od A. i P. małżonków N. lokal mieszkalny nr (...) położony we wsi W. – P. R. nr (...). Sprzedający oświadczyli, że otrzymali od kupujących tytułem części ceny kwotę 20 000 zł, pozostałą resztę ceny kupujący zobowiązali się zapłacić sprzedającym ze środków pochodzących z kredytu bankowego na rachunek bankowy w ten sposób, że kwotę 70 000 zł uiszczyć mieli do dnia 4 sierpnia 2005 r. natomiast kwotę 39 000 zł w terminie do dnia 1 stycznia 2006 r. (**dowód:** umowa sprzedaży k. 153-154).

Powodowie w dniu 29 lipca 2005 r. złożyli do pozwanego banku wniosek o wypłatę transzy kredytu w kwocie 70 000 zł z propozycją wypłaty transzy w dniu 2 sierpnia 2005 r. przelewem na rachunek bankowy A. i P. małżonków N. prowadzony w (...) S.A. (**dowód:** wniosek o wypłatę transzy k. 156-156v).

Bank w dniu 27 grudnia 2005 r. uruchomił transzę kredytu w kwocie 70 000 zł, którą przelał na rachunek bankowy A. i P. małżonków N. wskazany w umowie sprzedaży oraz wniosku o uruchomienie transzy kredytu (**dowód:** potwierdzenie realizacji przelewu k. 160).

Powodowie w dniu 29 lipca 2005 r. złożyli do pozwanego banku wniosek o wypłatę II transzy kredytu w kwocie 39 000 zł z propozycją wypłaty transzy w dniu 27 grudnia 2005 r. przelewem na rachunek bankowy A. i P. małżonków N. prowadzony w (...) S.A. (**dowód:** wniosek o wypłatę transzy k. 157-157v).

Bank w dniu 27 grudnia 2005 r. uruchomił II transzę kredytu i przelał na rachunek bankowy A. i P. małżonków N. wskazany w umowie sprzedaży oraz wniosku o uruchomienie transzy kredytu kwotę 39 000 zł (**dowód:** potwierdzenie realizacji przelewu k. 159).

Bank poprzez ogłoszenie w serwisie bankowości internetowej poinformował o zmianie od dnia 1 lipca 2009 r. regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych. Zmiana wiązała była z postanowieniami rekomendacji S II Komisji Nadzoru Finansowego, a dotyczyła możliwości spłaty kredytu bądź pożyczki w walucie waloryzacji (bezsporne).

W dniu 28 sierpnia 2009 r. w Z. M. A. i J. M. zawarli z (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W., Oddział Bankowości Detalicznej w Ł. (zwanym także (...)) aneks nr (...) do umowy nr (...) z dnia 24 maja 2005 r. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Zgodnie z aneksem strony zmieniły zapisy § 11 i § 26 umowy. Stosownie do nowego brzmienia § 11 kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona została w wysokości określonej w § 1 ust 8. (§ 11 ust 1), wysokość zmiennej stopy procentowej o której mowa w ust. 1 na dzień zawarcia aneksu ustalona została jako stawka bazowa LIBOR 3M dla CHF z dnia 30 marca

2009 r. wynosząca 0,40%, powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...) w wysokości 3,10% (§ 11 ust. 2) (**dowód:** aneks nr (...) do umowy nr (...) z dnia 24 maja 2005 r. k. 35-35v).

W dniu 2 listopada 2010 r. w Z. M. A. i J. M. zawarli z (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. aneks nr (...) do umowy nr (...) z dnia 24 maja 2005 r. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF. Zgodnie z aneksem strony zmieniły zapisy § 11 ust. 2 umowy. Stosownie do nowego brzmienia przytoczonego postanowienia umownego, wysokość zmiennej stopy procentowej, o której mowa w ust. 1 ustalona została na dzień zawarcia aneksu, jako stawka bazowa LIBOR 3M dla CHF z dnia 28 maja 2010 r. wynosząca 0,11%, powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę (...) w wysokości 2,50 p.p. (**dowód:** aneks nr (...) do umowy nr (...) z dnia 24 maja 2005 r. k. 36).

Powodowie do 2011 r. kredyt spłacali w ratach w polskich złotych. Od roku 2011 r. raty kredytu M. A. i J. M. spłacają we franku szwajcarskim (**dowód:** przesłuchanie powoda A. M. protokół k. 519-520 – 00:02:25-00:29:39, przesłuchanie powódki J. M. protokół k. 520-520v – 00:29:39-00:41:26).

W dniu 18 listopada 2015 r. w Z. M. A. i J. M. zawarli z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. aneks do umowy nr (...) z dnia 24 maja 2005 r. o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, na podstawie którego bank umożliwił kredytobiorcy możliwość dokonywania zmian waluty spłaty kredytu ze złotych na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote w okresie obowiązywania umowy (**dowód:** aneks do umowy nr (...) z dnia 24 maja 2005 r. k. 37-38).

Pismem datowanym na dzień 29 marca 2017 r. powodowie złożyli pozwanemu reklamację kwestionując postanowienia, które ich zdaniem stanowią niedozwolone postanowienia umowne oraz prawo banku do obliczania rat w CHF, wzywając do wyliczenia z pominięciem klauzuli waloryzacyjnej pozostałej do spłaty kwoty kredytu, przesłania aktualnego zdaniem banku harmonogramu spłat i zwrotu kwoty nadpłaty, wyliczenia i zwrotu pobranych składek z tytułu ubezpieczeń oraz wyliczenia i zwrotu pobranych odsetek z tytułu nieuprawnionego obciążania powodów oprocentowaniem, marżą oraz stawką referencyjną. Reklamacja powodów została rozpatrzona negatywnie pismem z dnia 12 kwietnia 2017 r. W odpowiedzi na decyzję banku odmawiającą uwzględnienia reklamacji powodowie złożyli odwołanie od decyzji banku wraz z wezwaniem do zapłaty kwoty 108 665,46 zł stanowiącej sumę wpłaconych rat kredytu oraz wszystkich opłat dodatkowych: 1 900 zł tytułem prowizji za uruchomienie kredytu, 218 zł tytułem prowizji za ubezpieczenie kredytu, wszystkich składek, po 208 zł każda, z tytułu nieuprawnionego obciążenia powodów ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A., kwot wynikających z nieuprawnionego podwyższenia marży o 1 p.p. w okresie ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. i (...) S.A. Również odwołanie od negatywnej odpowiedzi na reklamację nie zostało przez pozwanego uwzględnione (**dowód:** reklamacja k. 57-61, odpowiedź na reklamację k. 62-63v, odwołanie z wezwaniem do zapłaty k. 64-67v, odpowiedź na odwołanie k. 68-70v).

Pozwany bank ustala tabele kursowe dla kredytów waloryzowanych walutą obcą każdego dnia przed otwarciem oddziałów banku na podstawie średnich notowań z rynku międzybankowego prezentowanych w serwisach internetowych R. i B. oraz dodaniu do średnich kursów połowy ustalonego przez zarząd banku spreadu walutowego (kurs sprzedaży) lub odjęciu od średnich kursów połowy ustalonego przez zarząd banku spreadu walutowego (kurs kupna). Tabele kursowe ogólnodostępne dla klientów publikowane są na stronie internetowej banku. Informacje o niej otrzymać można również w placówkach banku lub też telefonicznie (**dowód:** Tabela kursowa (...) – Metodyka oraz analiza porównawcza k. 289-313v, zeznania świadka M. D. protokół k. 501 – 00:03:01-00:15:01, CD k. 502).

Pozwany bank w celu dzielenia kredytu w walucie obcej zobowiązany był do pozyskania odpowiednich środków w walucie udzielonego kredytu lub pożyczki. Pozwany bank w celu udzielenia kredytu lub pożyczki we franku szwajcarskim pozyskiwał CHF na rynku międzybankowym w drodze pożyczek, emitował obligacje we frankach lub pozyskiwał je z depozytów (**dowód:** zeznania świadka M. D. protokół k. 501 – 00:03:01-00:15:01, CD k. 502).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności między stronami bezspornych, jak również złożonych do akt sprawy dokumentów, w szczególności kopii wniosku kredytowego, umowy kredytu, a także dokumentów wewnętrznych pozwanego banku. Sąd w całości dał wiarę przedłożonym dokumentom, bowiem żadna ze stron nie

kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich wiarygodności bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się również na zeznaniach świadka M. D. w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. W tej części świadek posiadał informacje i podawał fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W pozostałym zakresie Sąd nie brał pod uwagę zeznań złożonych przez świadka, albowiem nie odnosiły się one konkretnie do faktów związanych z zawarciem umowy łączącej strony procesu, jak również nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również na depozycjach powodów przesłuchanych w charakterze strony, w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. W ocenie Sądu powodowie jasno przedstawili informacje na temat przyczyn i samego zawarcia umowy kredytowej. W tym też zakresie zeznania powodów pozostawały w zgodzie z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii i finansów, niezwiązanego zawodowo z sektorem bankowości, na okoliczność zweryfikowania poprawności dokonanych przez powoda wyliczeń i ustalenia kwoty nadpłaconych rat po wyłączeniu z umowy klauzul indeksacyjnych oraz wpłat dokonanych przez powodów tytułem rat kapitałowo odsetkowych oraz ubezpieczeń. Wniosek powyższy nie zasługiwał na uwzględnienie, albowiem rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej. To strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne. Zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy. Zlecenie biegłemu przez Sąd opracowania opinii w zakresie wnioskowanym przez stronę powodową wykraczałoby poza dyspozycję art. 278 k.p.c. i przerzucałoby w istocie na biegłego obowiązek strony wynikający z treści art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. obligujący ją do określenia podstawy faktycznej roszczenia (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2010 r., I ACa 286/10, LEX nr 1120109, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 września 2012 r., III AUa 519/11, LEX nr 1220780, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 października 2012 r., I ACa 647/12, LEX nr 1236382). Niezależnie od powyższego zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, z przyczyn dla których powództwo zostało oddalone, a które wskazane zostały w dalszej części uzasadnienia. W tym przypadku przeprowadzenie dowodu nie wniosłoby istotnych faktów do sprawy, a przyczyniłoby się jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwa główne jak również ewentualne podlegały oddaleniu jako bezpodstawne.

Uzasadniając żądanie główne pozwu strona powodowa wskazała na bezpodstawne wzbogacenie się pozwanego, z uwagi na nieważność umowy kredytu (art. 58 § 1 k.c.) wynikającą ze sprzeczności postanowień umowy z art. 69 ustawy prawo bankowe (błędne określenie warunków zmiany oprocentowania, niedopuszczalność indeksacji na podstawie art. 353¹ k.c. oraz 358¹ § 2 k.c.), zasadami współżycia społecznego, naturą stosunku zobowiązaniowego, jak również nadużycia zasady swobody umów. Powództwo ewentualne opierało się zaś na założeniu, że jeżeli umowa jest ważna to przyjąć należy, iż mechanizm waloryzacji nie wiązał powodów z uwagi na abuzywność klauzul umownych. Oznacza to, że bank wykorzystując ten mechanizm pobrał od powodów kwoty bez podstawy prawnej, którym przysługuje zatem prawo do żądania ich zwrotu w oparciu o art. 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której

świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną uregulowaną w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe). Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego w brzemieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej z dnia 24 maja 2005 r., przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W art. 69 ust 2 prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust 1 prawa bankowego.

Analiza postanowień zawartej przez powodów umowy kredytowej nie daje podstaw do stwierdzenia, że jest ona sprzeczna z art. 69 ust. 1 pr. bankowego. Podpisana przez strony umowa kredytu hipotecznego spełnia przywołane powyżej ustawowe wymogi prawa bankowego. Niewątpliwie umowa kredytu dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony, bank zobowiązuje się do oddania określonej sumy do dyspozycji kredytobiorcy, natomiast ten ostatni do jej zwrotu.

Po pierwsze, skoro w umowie kredytu jej kwotę określono na 109 000 złotych i następnie kwotę tę poddano waloryzacji do CHF, to brak jest podstaw do przyjęcia, że kwota kredytu nie została określona. Zawarte w umowie postanowienia dotyczące kwoty kredytu w PLN oraz poddaniu jej waloryzacji do CHF, oraz tego zgodnie z którym uruchomienie kredytu następuje w złotówkach (PLN) przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę szwajcarską (CHF) zgodnie z kursem kupna waluty z tabeli kursowej, nie jest wyłączone z punktu widzenia treści przywołanych powyżej przepisów i nie sprzeciwia się ustawowej definicji umowy kredytu, która powinna między innymi określać kwotę i walutę kredytu, zasady jego zwrotu i jego oprocentowanie.

Ponadto, jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 roku, wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291) dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II CSK 429/11 (Lex nr 1243007) wskazał (Sąd Okręgowy poniższe stanowisko w pełni popiera), że „biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo, na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu”. W umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążają

kredytobiorcę. Nawet w przypadku kredytów złotych, nieindeksowanych do waluty obcej, mamy do czynienia z taką niepewnością, zwłaszcza w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. W konsekwencji w przypadku wzrostu oprocentowania w okresie kredytowania, tak samo jak w przypadku wzrostu kursu waluty szwajcarskiej, wartość świadczenia na rzecz banku będzie mogła ulegać podwyższeniu, ale nadal będzie to jedno i to samo zobowiązanie z tytułu umowy kredytu, bez cech innych stosunków zobowiązaniowych. Brak ekwiwalentności świadczeń pomiędzy kwotą faktycznie udzielonego i wypłaconego kredytu, a ostateczną wartością zwracanego świadczenia przez kredytobiorcę, uwzględniającego zarówno kwotę nominalną kredytu, jak również odsetki i koszty jego udzielenia, jest wpisana w istotę kredytu. Biorąc pod uwagę, iż jedną stroną umowy jest bank, który jako spółka prawa handlowego prowadzi nastawioną na zysk działalność gospodarczą, nie będzie udzielał kredytów pro publico bono, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy udzielonym kredytem, a zobowiązaniem do zwrotu wykorzystanego kredytu. W konsekwencji przyjąć należy, iż już z ustawowego założenia od samego początku podpisania umowy kredytowej jej strony nie stoją na równej pozycji, gdyż kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi na zakup na przykład nieruchomości, musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, który z udzielania kredytów czerpie zyski. Brak równowagi stron umowy kredytu w tym zakresie nie jest jednakże równoznaczny z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu waloryzacji, tak jak oprocentowanie kredytu, nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

Na nieważność umowy kredytu nie wpływa również fakt, że waloryzacja kredytu jest dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Powodowie zawierając umowę kredytu w ocenie Sądu świadomie i dobrowolnie zgodzili się na wprowadzenie do niej kwestionowanych klauzul. Nie ulega wątpliwości, że powodowie z pobudek czysto ekonomicznych wybrali ten rodzaj kredytu z uwagi na niską ratę. Ponadto z materiału dowodowego wynika, iż pracownik banku przedstawili powodom informację o ryzykach związanych z kredytem waloryzowanym, w szczególności dotyczących klauzul waloryzacyjnych, ryzyka kursowego i zmiennego oprocentowania. W świetle materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że powodowie z pełną świadomością zdecydowali się na wybór kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, po uprzednim ich poinformowaniu o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej, a przede wszystkim o ryzyku kursowym. Musieli mieć zatem pełną wiedzę, że zarówno rata kredytu, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu, przeliczona na złotówki na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. W ocenie Sądu powodowie zostali uświadomieni, że wybierając zadłużenie w walucie szwajcarskiej, w początkowym okresie kredytowania będą korzystali z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i będą spłacali miesięcznie niższą ratę, której wysokość w ciągu kolejnych lat, na który został zaciągnięty kredyt, może ulec znacznemu wzrostowi. Powodowie zostali poinformowani również, iż uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje według kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której waloryzowany jest kredyt.

Wbrew twierdzeniu powodów, jedyną zastosowaną waloryzacją, w przedmiotowej sprawie jest ta, która została dokonana przeliczeniu kwoty kredytu i jego rat, co jest zgodne z definicją umowy kredytu walutowego indeksowanego. Oprocentowanie kredytu służy ustaleniu wysokości odsetek, a zatem nie pełni ono funkcji waloryzacyjnej świadczenia, skoro stanowi wynagrodzenie za korzystanie z oddanego do dyspozycji powodów kapitału. Odmienną aniżeli waloryzacyjną funkcję pełni również spread, a więc koszt wymiany waluty w bankach, czy kantorach.

Biorąc pod uwagę powyższe w ocenie Sądu, nie można zgodzić się ze stroną powodową, by zawierając przedmiotową umowę bank dopuścił się naruszenia zasad współżycia społecznego. Z resztą powodowie nie wskazali, które to zasady współżycia miałyby zostać przez bank naruszone, dlatego też w istocie niemożliwe jest dokonanie w tym zakresie kontroli sądowej. W ocenie Sądu pozwany nie dopuścił się również nadużycia zasady swobody umów, a sama umowa kredytu nie jest sprzeczna z naturą stosunku zobowiązaniowego.

Reasumując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że zawarta przez strony umowa kredytu nie jest bezwzględnie nieważna, ponieważ nie narusza przepisów prawa, ani nie sprzeciwia się właściwości (naturze) stosunku, ani zasadom współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.).

Jak już wyżej wspomniano strona powodowa twierdziła, że postanowienia dotyczące klauzul waloryzacyjnych, zabezpieczenia umowy kredytu oraz postanowień o zmiennym oprocentowaniu są abuzywne. Oznacza to, że w niniejszej sprawie ocenę spełnienia przesłanek warunkujących wystąpienie bezpodstawnego wzbogacenia wskutek spełnienia świadczenia nienależnego poprzedzić musi badanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c. (tzw. kontrola incydentalna).

Problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje przepis art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione z indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Sąd przychyliła się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna zatem polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 roku sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa było w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że omawiany wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami. W sprawie niniejszej sporne postanowienia objęte są umową kredytu, której treść w pierwszej kolejności ustalona została w oparciu o preferencje powodów zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść umowy nie była indywidualnie uzgadniana co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ mieli powodowie, o czym jeszcze w dalszej części uzasadnienia.

Tym samym w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385¹ k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodzonych

z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

Bezspornie stosunek prawny wynikający z przedmiotowej umowy kredytu stawia powodów w roli konsumenta, pozwanego zaś w roli przedsiębiorcy, natomiast kwestionowane przez powodów klauzule waloryzacyjne oraz zmiennego oprocentowania, w ocenie Sądu nie regulują głównych świadczeń stron, przy czym zauważyć również należy, że w judykaturze istnieje spór co do przyjęcia czy klauzule waloryzacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie. W przypadku uznania, że w przedmiotowej sprawie kwestionowane klauzule określałyby świadczenie główne, Sąd pozbawiony byłby możliwości badania ich abuzywności, przy przyjęciu, że postanowienia te są jednoznaczne i jasne.

Idąc dalej przyjmując należy, w świetle zebranego materiału dowodowego, iż powodowie nie mieli udziału w uzgadnianiu treści spornych klauzul, lecz jedynie biernie przyjęli zaproponowane przez bank zapisy. Z drugiej strony strona powodowa nie udowodniła, że jakiegokolwiek zmiany chciałaby wprowadzić do umowy, a bank do zaproponowanych zmian ustosunkował się negatywnie. W tym też zakresie za niewystarczające Sąd uznał depozycje powodów. Trzeba również w tym miejscu zwrócić uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak przedmiotowa, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę instrumentów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza pod adresem banku swoje konkretne potrzeby (najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu). W okolicznościach niniejszej sprawy powodowie chcieli zaciągnąć kredyt hipoteczny, na konkretną kwotę, z atrakcyjną, niską ratą, na którą wpływ miało zastosowane przez bank w umowie oprocentowanie. W rezultacie zgłoszone potrzeby pożyczkowe wywołują ze strony banku przedstawienie oferty, która mogłaby tego rodzaju potrzebom sprostać. Ostatecznie klient nie pretenduje nawet do ingerencji w treść postanowień, albowiem otrzymuje satysfakcjonujące z punktu widzenia jego potrzeb warunki umowne. Tak więc jakkolwiek, ściśle rzecz biorąc, powodowie nie wywierali wpływu na konkretne brzmienie postanowień końcowej umowy, to jednak zważyć należy, że kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany potrzebami powodów świadomie przez nich zgłaszanymi. Sąd podkreśla, że wskazana okoliczność nie obala wprawdzie przesłanki niezgodnienia indywidualnego postanowień z konsumentem, ale nie pozostaje bez wpływu na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek o których mowa w przepisie art. 385¹ k.p.c. to jest rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami. Dodać należy, że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Jak już wskazano powyżej powodowie w ocenie Sądu nie wykazali, że zamierzali którekolwiek z postanowień umownych negocjować, natomiast pozwany nie zaoferował dowodu, który uwierzytelniłby okoliczność, że powodowie mieli wpływ na treść kwestionowanych postanowień.

Tymczasem w odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta Sąd przychyliła się do stanowiska strony pozwanej, że powodowie nie wykazali zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu co do żadnej ze spornych klauzul.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współżycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Obie, wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. I CK 832/2004 publ. w Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów

konsumenta). Strona powodowa podnosząc argumenty o nierównowadze kontraktowej stron, nie dostrzega, że bank udzielając kredytu, czy też pożyczki długoterminowej jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, nie jest bowiem w stanie po tak długim okresie trwania takiego stosunku zobowiązaniowego domagać się przed sądem odmiennego ukształtowania stosunku, który łączy go z klientem, z powołaniem się chociażby na utratę siły nabywczej waluty polskiej. Wynika to wprost z przepisu art. 358¹ § 4 k.c., zgodnie z którym z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. W odniesieniu do kredytów „złotowych” bank kalkuluje swoje ryzyko kontraktowe i udziela kredytu w złotych polskich, to tym samym udziela go na warunkach odmiennych, z realnym oprocentowaniem znacznie wyższym niż w przypadku, w którym udziela kredytu walutowego lub kredytu złotówkowego indeksowanego do waluty obcej czy kredytu denominowanego w walucie obcej, którą charakteryzują mniejsze wahania kursowe. Takie zabezpieczenie pozwala bankowi na udzielenie kredytu z niższym oprocentowaniem i marżą, a co za tym idzie – niższą ratą, co zdecydowało o wyborze powodów.

W ocenie sądu zastosowane w umowie postanowienia waloryzacyjne, ubezpieczeniowe i zmiennego oprocentowania również nie są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Abuzywność klauzul indeksacyjnych wywodzona była przez powodów z faktu, że miernikiem waloryzacji był kurs waluty CHF ustalany w sposób dowolny i jednostronny przez bank.

Umowy kredytu indeksowanego z istoty swojej są takiego rodzaju, że kredytobiorca jako strona umowy pozostaje bez wpływu na parametry aktualnego probieża wysokości należnej raty. Lecz nie oznacza to ipso facto, że przedsiębiorca (bank) wpływa na ten probież w sposób dowolny. Wskazać należy, że tabele kursowe banku stanowiące punkt odniesienia dla waloryzacji są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku, zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Co istotne, tabela kursowa banku obowiązuje go nie tylko na potrzeby waloryzacji kredytów indeksowanych w walucie obcej, lecz także w zakresie pozostałych czynności bankowych zależnych od kursu walutowego czy związanych z obrotem walutą. Tym samym bank zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym tle w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe. Do tych czynników należą bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym i inne. Oznacza to, że kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli, nie pozostają li tylko w gestii banku, natomiast twierdzenie strony powodowej, że zapis umowy odsyłający do omawianych mierników waloryzacji daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione.

Strona powodowa podnosiła, iż kwestionowane postanowienia przyznawały bankowi prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, a tym samym wysokości rat kredytu, poprzez arbitralne wyznaczanie w tabelach kursowych banku kursów kupna i sprzedaży, co przesądziło jej zdaniem o zapewnieniu sobie przez bank możliwości osiągnięcia znacznych korzyści finansowych, albowiem w umowie brak jest kryteriów kształtowania kursu, czynników, które miałyby determinować jego wysokość, dlatego też powodowie nie wiedzieli ostatecznie i nie mogli oszacować, ile będą musieli zapłacić za każdą z rat. Zdaniem Sądu, o ile należy przyznać rację powodom, że takie uprawnienia banku mogą w pewnych sytuacjach stanowić naruszenie dobrych obyczajów, o tyle powodowie nie wykazali, aby tabele kursowe pozwanego banku różniły się od kursu rynkowego transakcji kupna waluty, oraz aby zakres tej różnicy prowadził do rażącego naruszenia ich interesu oraz kształtował ich prawa i obowiązki jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Powodowie powoływali się również na naruszenie zasady równowagi kontraktowej stron, ale i ta okoliczność nie została wykazana. W świetle ustalonego stanu faktycznego i zaoferowanych w toku postępowania dowodów, brak jest podstaw do przyjęcia, iż kurs ustalany przez pozwanego, według którego następowało przeliczenie należnej raty kredytowej do spłaty w sposób wynikający z umowy, był dowolny. Strona powodowa bowiem nie wykazała, że kursy pozwanego banku odbiegają od rynkowych w takim stopniu, że można je tak traktować. Nie wykazali także, aby stosowane przez pozwanego kursy waluty rażąco naruszały ich interesy biorąc pod uwagę realia rynku walutowego.

Odnosząc się zaś co do twierdzeń strony powodowej w zakresie abuzywności klauzuli zmiennego oprocentowania, ponownie wskazać należy, że w przedmiotowej sprawie zmienna stopa procentowa aneksem została ostatecznie sprecyzowana i ustalona jako stawka bazowa LIBOR 3M. Ponadto modyfikacja oprocentowania w trakcie trwania umowy, w oparciu o jej pierwotne postanowienia, nie była dokonywana w sposób dowolny przez bank, lecz uzależniona była od czynników ekonomicznych, niezależnych od niego. Nawet sama zmiana współczynnika LIBOR, nie musi automatycznie prowadzić do zwiększenia oprocentowania. Ponadto nawet jeżeli do zmiany oprocentowania dochodziło strona powodowa każdorazowo była o tej zmianie informowana na piśmie, w którym przedstawiano informację o przyczynach zmiany oprocentowania. Po takiej zmianie i otrzymanej informacji, mogła zdecydować się także, czy wypowiedzieć umowę kredytu, bowiem takie uprawnienie zostało jej przyznane. Tym samym nieuprawnione jest twierdzenie, jakoby powodowie nie mogli zweryfikować przyczyn zmiany wysokości oprocentowania.

Wskazać przy tym należy, że oprocentowanie w trakcie wykonywania umowy wzrosło z poziomu 3,95% raz małało, po czym od października 2009 r. sukcesywnie maleje do poziomu 1,76 %, a więc jest znacznie niższe niż w dacie zawierania umowy kredytowej. Jednocześnie należy wskazać, iż w dniu 28 sierpnia 2009 r. strony podpisały annex do umowy, a tym samym ustaliły, iż kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej, przyjmując stawkę bazową LIBOR 3M dla CHF z dnia 30 marca 2009 r. wynoszącą 0,40 % powiększoną o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku w wysokości 3,10 %. W tych okolicznościach nie sposób uznać, że postanowienia umowy dotyczące oprocentowania są sprzeczne z przepisami prawa, w tym prawa bankowego, rażąco naruszają interes konsumentów i dobre obyczaje.

Jednocześnie należy wskazać, iż dokonując wyliczeń przy opcji nieuwzględnienia klauzul waloryzacyjnych, strona powodowa przyjęła wysokość oprocentowania przyjętą w toku realizacji umowy przez bank, tym samym powyższe zarzuty nie przekładają się na wysokość żądania pozwu.

Przy ocenie treści postanowień umownych pod kątem ich ewentualnej abuzywności należy mieć na względzie reguły ogólne wykładni, którym podlegały oświadczenia woli stron w chwili zawierania umowy. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia oraz ustalone zwyczaje. W umowach z kolei należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym jej brzmieniu (§ 2). W tym kontekście należy badać wyprowadzenie niejako poza umowę miernika wartości świadczeń, poprzez odwołanie się do wartości rynkowej waluty CHF, na którą to wartość w ostatecznie żadna ze stron umowy nie miała realnego wpływu, a co prowadziło do destabilizacji wartości świadczeń umownych. Przy czym destabilizacja ta wiązała się zarówno z największym atutem kredytów waloryzowanych (niskie oprocentowanie kredytu), jak i z ostatecznie dużym i nieuniknionym ryzykiem ekonomicznym. O tych ryzykach powodowie niewątpliwie zostali poinformowani. Powodowie w chwili zawierania umowy zdawali sobie sprawę, czym jest ryzyko kursowe oraz ryzyko zmiennej stopy procentowej jakie są zalety i wady zaciąganego kredytu, a także rozumieli mechanizmy kształtowania raty.

Równocześnie, wbrew przedstawianej przez stronę powodową wykładni kwestionowanych postanowień, Sąd nie mógł w ocenie abuzywności, a w szczególności spełnienia przesłanki „rażącego naruszenia interesów konsumenta”, abstrahować od całokształtu konstrukcji umowy i zawartych w nich postanowień. Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonywaniu zobowiązania wierzyciel. W przedmiotowej sprawie poniesienie ryzyka kursowego, związanego z możliwością zmiennej wartości franka szwajcarskiego, było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej, co w porównaniu do oferowanych w dacie zawierania umowy kredytów złotych było znacznie korzystniejsze. Dodatkowo argumentem przemawiającym za brakiem rażącego pokrzywdzenia interesów powodów jest okoliczność czasu obowiązywania umowy. Została ona bowiem zawarta na okres 20 lat, a na skutek chwilowej zmiany kursu waluty powodowie wnoszą o uznanie ich za rażąco pokrzywdzonych usuwając część rozliczeń umowy z całego okresu jej obowiązywania, przy czym nie jest wiadome jak w ostatecznym rozrachunku umowa zostanie rozliczona i czy rzeczywiście dojdzie do rażącego

pokrzywdzenia powodów. Tu należy wskazać, iż powodowie dopiero z perspektywy czasu ocenili, że kredyt nie był dla nich tak korzystny, jak się tego spodziewali, co było jednak przede wszystkim wynikiem wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Istotna jest w ocenie Sądu również okoliczność, że pozwany w wykonaniu zaleceń Rekomendacji S (II) Komisji Nadzoru Finansowego już 1 lipca 2009 roku w drodze zmiany regulaminu udzielania kredytów przewidział i ogłosił możliwość spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu. Wykorzystanie tej sposobności umożliwiło powodom uniknięcie kosztów związanych z różnicami kursowymi, które okazały się dolegliwe w związku ze wzrostem kursu CHF. Powodowie na dokonanie stosownej zmiany zdecydowali się w 2011 roku, przy czym możliwość taka istniała, o czym bank informował, już w 2009 roku.

Nie można poza tym tracić z pola widzenia treści art. 385² k.c. zgodnie z którym, według stanu z chwili zawarcia umowy dokonuje się oceny jej postanowień wyłącznie co do zgodności z dobrymi obyczajami.

W zakresie kwestionowanych postanowień przewidujących przystąpienie powodów do grupowych umów ubezpieczenia, obowiązku poniesienia w związku z tym kosztów tegoż ubezpieczenia i ustanowienia zabezpieczeniem umowy kredytu przelewu praw z rzeczonych umów, nie sposób uznać, że są one rażąco naruszającymi interesy konsumenta postanowieniami umownymi sprzecznym z dobrymi obyczajami. O rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić wtedy, gdy dochodzi do istotnej i nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku sygn. akt I CK 832/04).

Przekładając to na okoliczności niniejszej sprawy pamiętać należy, że w standardowym stosunku z umowy kredytu hipotecznego kredytobiorca angażuje część osobistych środków majątkowych na cel kredytu, bądź też w celu jego uzyskania ustanawia dodatkowe zabezpieczenia, gwarantujące należyte wykonanie umowy i spłatę powstałego zadłużenia. Bywa niejednokrotnie również tak, że ustanawiając dodatkowe ubezpieczenie, strona umowy kredytu otrzymuje np. niższe oprocentowanie kredytu, czy też pobiera się od niej niższą prowizję za udzielenie kredytu. W takiej sytuacji udział banku w inwestycji zmniejsza się, a wraz z nim ryzyko banku w udzieleniu swych środków, bowiem inwestycja jest już przynajmniej częściowo sfinansowana lub dodatkowo zabezpieczona. W niniejszej sprawie powodowie tytułem wkładu własnego uścili kwotę 20 000 zł stanowiącą 15,5% ogólnej wartości nieruchomości i 18,34% wnioskowanej kwoty kredytu. Powodowie zgodzili się również, aby przystąpić do grupowych umów ubezpieczenia, a także przelewem praw z tych umów dodatkowo ustanowić zabezpieczenie umowy kredytu. Ponieważ brak wkładu własnego lub niewystarczająca zdolność kredytowa pociąga wzrost ryzyka ekonomicznego banku, strony zdecydowały się obrać dodatkowe zabezpieczenie w postaci zapewnienia ochrony ubezpieczeniowej spłaty kredytu. W zamian za ubezpieczenie powodowie uzyskali również niższe oprocentowanie kredytu. W konsekwencji powstała sytuacja, w której osoba trzecia zapewniła ochronę ubezpieczeniową kredytodawcy, zaś koszty tej ochrony ponosił nieangażujący środków kredytobiorca. Biorąc więc pod uwagę powyższe, należy stwierdzić, że kwestionowane klauzule nie naruszyły w sposób rażący interesów powodów. W ocenie sądu postanowienia dotyczące ubezpieczeń, jak również przelewu praw z umów ubezpieczenia na rzecz banku stanowiły właściwy i w chwili zawierania umowy pożądanym przez powodów równoważnik zwiększonego ryzyka banku, jak i poniesionych przez kredytobiorców kosztów. Nadto sporne postanowienia umowne dotyczące ubezpieczeń i przelewu praw z umów ubezpieczenia stanowią realizację uprawnienia i obowiązku banku do ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu, a wynikające z art. 70 ust. 2 i art. 69 ust. 2 pkt 6 prawa bankowego, a tym samym stanowi zgodne z naturą zobowiązania kredytowego zabezpieczenie interesów banku..

Reasumując zdaniem Sądu wskazać należy, iż powodowie nie wykazali, aby ich interes jako konsumentów w omawianym stosunku zobowiązaniowym został w jakikolwiek sposób naruszony.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie przytoczonych wyżej przepisów oddalił zarówno powództwo główne, jak i ewentualne.

Wobec oddalenia powództwa Sąd pominął rozważania w zakresie podniesionego z ostrożności procesowej przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia powodów, jak również braku solidarności po stronie powodowej, przy czym w tym przypadku zaznaczyć należy, że z umowy jasno wynika, iż kredytobiorcy ponoszą solidarną odpowiedzialność za zobowiązania wynikające z umowy.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5 400 złotych obliczone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz zwrot kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.